

Miuosh x Onar, W odpowiednim miejscu

To nie moje pieprzone 5 minut to moje 5 godzin
Twoje bla bla bla gównu mnie obchodzi
Dziś jest moje, jestem jak pieprzony złodziej
Kradnę twój czas i uwagę i niczego się nie boję
Jestem bezkarny, bo jestem dobry
Inne albumy zostawmy, ten jest dobry
Ja zapisuje kartki na dzień dobry
Twoje zdanie w ogóle mnie nie interesuje - odbij
jestem w idealnym miejscu bo wiem gdzie jestem
mam świadomość drogi, dzięki niej wiem gdzie będę
Pierdole szczyt on jest dla próżnych
Spadniesz na ryj, ja cały czas będę dla ludzi
to nie wernisaż, to ogólny dostęp na nawijkę
gra na chodnikach to miejsce żeby się rozwijać
nie ma recepty na sukces naszych czasów
nie otworzysz drzwi dopóki nie otworzysz zasuw.

Jestem w odpowiednim miejscu i w odpowiednim czasie
i naprawdę wiem, że nie jestem tu przypadkiem,
i naprawdę chcę zrobić więcej niż chciałem
i dość tam gdzie mnie nigdy nie widziałeś. x2

To nie moje pięć minut tylko twoje pięć lat
łatwo wjechać się w ten syf, trudno przerwać - to uzależnia
Kątem oka widzę szczyt, nie ruszam się z miejsca
jestem tam gdzie miałem być, tam gdzie miałem przetrwać
mówili, że miałem przegrać u stóp Ziemian
? rozkłada ręce jak Chrystus nad Rio
Jestem najlepszą chwilą ich marnej doby
lepiej nie mogłem trafić, więcej nie mogłem zrobić.
świat ideałów nie obchodzi mnie, nie biegnę tam
jestem tym o czym mówię, żyję dopóki gram.
sukces znam z opowiadań z osiedla obok
wole upadać i wstawać, ale z podniesioną głową.
Byłem z tym wszędzie, nie muszę szukać,
koty pieprzą, że powtarzam się, niech przeżyją dzień w moich butach
znam swoje miejsce, pierdole utarg
jestem w twoich głośnikach wtedy gdy akurat tego słuchasz.

Jestem w odpowiednim miejscu i w odpowiednim czasie
i naprawdę wiem, że nie jestem tu przypadkiem,
i naprawdę chcę zrobić więcej niż chciałem
i dość tam gdzie mnie nigdy nie widziałeś. x2